



**Rekordowa
zbiórka WOŚP
w gminie Libiąż!**



Kurier Libiański online

w numerze m.in.:



HISTORIA JANINAGRUBE



STRAŻ PIĘKNIEJE!



TRZECH KRÓLI



Święto Trzech Króli



Szanowni Czytelnicy,

witamy w pierwszym numerze Kuriera Libiąskiego w nowym roku. Mamy dla Państwa informacje o tym co działo się w naszej gminie w ostatnich tygodniach. Przygotowaliśmy relację ze święta Trzech Kró-

li, finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, podczas którego udało się zebrać rekordową sumę, a także z podpisania przez burmistrza listu intencyjnego z przedstawicielami Kompani Węglowej w sprawie terenów pokopalnianych po byłym Ruchu II. Jest

informacja o nowym parkingu na os. Flagówka oraz pięknych i dzielnych strażackach z OSP w Libiążu. Jest też propozycja dla najmłodszych i ich rodziców do atrakcyjnego spędzenia wolnego czasu podczas zimowych ferii, a dla zakochanych i nie tylko – Walentynek.

W związku z rocznicą wyzwolenia podboju Janina Grube przybliżamy historię tego miejsca. Jak zwykle mamy coś dla pasjonatów libiąskiej historii, książek i kulinariów, a także horoskop na luty.

Zapraszamy do lektury.

Kilkuset mieszkańców, pomimo przenikliwego mrozu, wzięło udział w tradycyjnych obchodach święta Trzech Króli.

Kolędy z orkiestrą

Najpiękniejsze świąteczne utwory, zarówno polskie jak i zagraniczne, mogli usłyszeć uczestnicy koncertu noworocznego, zorganizowanego 6 stycznia przez Libiąskie Centrum Kultury i Parafię św. Barbary w Libiążu. Koncert pod batutą Piotra Ciuły wykonały wspólnie Chór Canticum Cantorum i Orkiestra Dęta Zakładu Górniczego "Janina".

- Ogromny podziw dla mistrzostwa libiąskiego chóru i orkiestry za wspaniałe wykonanie kolęd i pastorałek. Warto kontynuować tę piękną tradycję – skomentowała Anna Krawczyk – Pycia.

W kościele św. Barbary pojawili się również Trzej Królowie, którzy złożyli swe dary przy bożonarodzeniowej szopce. Chór częstował publiczność chlebem, a noworoczne ży-

czenia wszelkiej pomyślności w 2017 r. mieszkańcom złożył burmistrz Jacek Latko. Na przykościelnym placu czekały dodatkowe atrakcje jak żywa szopka, ognisko, czy świąteczny poczęstunek wigilijnych potraw.

- Jest bardzo fajnie, najbardziej podobają mi się trzej królowie i zwierzęta. Przychodzę co rok i w przyszłym roku też będę – dzieliła się wrażeniami ośmioletnia Nikola Kurzak z Żarek.

Po raz pierwszy w naszej gminie można było podziwiać wideo mapping 3D, na który złożyły się filmy z koncertu i religijne obrazy wyświetlane w obrysie kościoła św. Barbary. Całość libiąskich obchodów św. Trzech Króli podsumował efektowny pokaz sztucznych ogni.



Grają najmłodsi członkowie Orkiestry Górniczej ZG "Janina"



Chętnych do oglądania żywej szopki nie brakowało

Gmina podpisała list intencyjny z Kompanią Węglową S.A. na rzecz rozwoju terenów pokopalnianych po byłym Ruchu II.

Szansa na rozwój

Porozumienie zawarli przedstawiciele Kompani Węglowej S.A.: prezes zarządu Leszek Słaboń i wiceprezes Krzysztof Kozik i burmistrz Libiąża Jacek Latko. List intencyjny dotyczy współpracy na rzecz rozwoju gospodarczego terenów pokopalnianych po byłym Ruchu II kopalni Janina, przy ul. Paprociej i Wilczej oraz gminy Libiąż. Strony zadeklarowały chęć promocji tych terenów, aby doprowadzić do ich gospodarczego ożywienia, przyciągnięcia inwestorów, a w rezultacie utworzenia nowych

miejsc pracy. Wydarzenie było finalnym efektem spotkań roboczych podjętych na rzecz aktywizacji opisywanego obszaru. Uczestniczyli w nich przedstawiciele Krakowskiego Parku Technologicznego. Poruszono kwestię możliwości objęcia tych terenów Krakowską Strefą Specjalną. Obszar po byłym Ruchu II jest atrakcyjny dla inwestorów z wielu względów. Główną jego zaletą jest wielkość i lokalizacja. To ponad 26 ha położonych na granicy Śląska i Małopolski, w niedalekiej odległości od

autostrady A4, linii kolejowej w sąsiedztwie planowanej Drogi Kraków-Oświęcim oraz w Współpracy Regionalnej.



Tuż po podpisaniu listu intencyjnego: od lewej Leszek Słaboń, Jacek Latko i Krzysztof Kozik

Burmistrz Libiąża został uhonorowany przez kardynała Stanisława Dziwisza.

Z medalem Jana Pawła II

Burmistrz Libiąża Jacek Latko został uhonorowany przez kardynała Stanisława Dziwisza Srebrnym Medalem Świętego Jana Pawła II. Odznaczenie jest docenieniem starań i zaangażowania miasta i jego władz we współpracę na rzecz organizacji Światowych Dni Młodzieży, inicjatyw takich jak Orszak Świętych czy też Chojinka Papieska. Uroczystość wręczenia medalu została zorganizowana w Kurii Metropolitalnej w Krakowie.



Na ostatniej sesji rady miejskiej w zeszłym roku radni przyjęli Lokalny Program Rewitalizacji miasta Libiąża na lata 2016 - 2023.

Rewitalizacji ciąg dalszy



Skuteczna i efektywna rewitalizacja Libiąża to wielokierunkowe działania na rzecz społecznej, przestrzennej i ekonomicznej odnowy obszarów zdegradowanych. Obejmuje ona zaangażowanie wszystkich zainteresowanych takim procesem podmiotów, czyli: mieszkańców, lokalnego samorządu, przedsiębiorców, organizacje pozarządowe i stowarzyszenia prowadzące działalność na jego obszarze. Na etapie opracowywania dokument został poddany szerokim konsultacjom społecznym. W pracach nad jego powstaniem uczestniczyli przedstawiciele wymienionych grup i obszarów. Dokument jest niezbędny w celu pozyskania dotacji, w szczególności z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 na dalszą odnowę społeczno-gospodarczą miasta. Szczegóły na temat rewitalizacji można znaleźć na stronie www.libiaz.pl.



Nasza gmina przoduje pod względem wydatków przeznaczanych na inwestycje na tle powiatu chrzanowskiego.

Libiąż liderem inwestycji

Na podstawie niezależnego rankingu Zrównoważonego Rozwoju Jednostek Samorządu Terytorialnego, Libiąż jest liderem wśród pięciu gmin powiatu chrzanowskiego pod względem wydatków majątkowych inwestycyjnych.

Klasyfikacja obejmowała wydatki inwestycyjne ponoszone w 2015 roku. Samorząd Libiąża na same tylko inwestycje wydał w tym czasie aż 8,9 miliona złotych, co stanowi prawie 15 procent całości budżetu.

W czasach gdy wiele samorządów obniża aktywność inwestycyjną, Libiąż wyraźnie się wyróżnia, jako gmina stawiająca na aktywność inwestycyjną. Nie inaczej będzie w nadchodzących miesiącach. Pod względem wydatków zaplanowanych na inwestycje rok 2017 będzie rekordowy. Według założeń budżetu na ten cel przeznaczone jest ponad 13 milionów złotych, co stanowi aż 16,5 procent ogółu wydatków.

Źródło: Serwis Samorządowy PAP, Urząd Miejski w Libiążu.



Mieszkańcy gminy Libiąż tradycyjnie hojnie wsparli kolejny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

WOŚP 2017 w gminie Libiąż

XXV zbiórka na terenie Libiąża, Żarek i Gromca zakończyła się rekordową kwotą ponad 25 tys. zł! Organizatorem kwesty było Libiańskie Centrum Kultury.

- Sztab zarejestrowaliśmy na 30 wolontariuszy. Jedna osoba z powodu choroby nie mogła wziąć udziału w zbiórce. Kwestowali uczniowie, Zespołu Szkolno – Gimnazjalnego i Gimnazjum nr 1 w Libiążu, Zespołu Szkół w Żarkach oraz libiańscy harcerze. Najskuteczniejszym okazał się Bartek Stefan, którego puszkę dwukrotnie pękały w szwach. Dziękujemy też serdecznie nauczycielom, którzy opiekowali się wolontariuszami – komentuje szefowa libiańskiego sztabu Adriana Błachut. B. Stefan po raz pierwszy w życiu wsparł WOŚP jako wolontariusz.

- O tej możliwości dowiedziałem się w szkole i od razu podjąłem decyzję. To był impuls. Kierowała mną chęć



Wolontariusze

pomagania innym. To była przyjemność. Warto wspierać taką wspaniałą akcję pomocy na

tak wielką skalę – mówił.

Od 9 lat libiańskie finały WOŚP bezinteresownie wspomaga Agnieszka Klupa. Nie tylko wrzuca do puszek, ale również licytuje gadżety i pomaga liczyć zebrane pieniądze.

- Pomagam bo warto to robić. Ofiarowane dobro do nas wraca. W moim najbliższym otoczeniu były wcześniaki, którym pomógł sprzęt zakupiony z funduszu WOŚP. Nie wszyscy zdają sobie

z tego sprawę, dopóki nie spotka ich to osobiście. Zamierzam być z orkiestrą do końca życia, a nawet jeden dzień dłużej – podsumowała A. Klupa.



Przeliczanie zebranych pieniędzy

Na Flagówce powstał nowy parking. Korzystać mogą z niego wszyscy zmotoryzowani.

Parkowanie o wiele łatwiejsze

W ostatnich dniach grudnia udostępniony został nowy parking na os. Flagówka. Znajduje się on przy ul. Paderewskiego i Zespole Szkolno-Gimnazjalnym z Oddziałami Integracyjnymi w Libiążu. Dzięki inwestycji powstało 41 nowych miejsc postojowych dla samochodów osobowych, w tym dwa miejsca przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Parking jest dostępny dla wszystkich, więc stanowi duże ułatwienie nie tylko dla mieszkańców pobliskich bloków, ale także np. osób uczestniczących w organizowanych w szkole zajęciach czy korzystających z pobliskiego boiska sportowego.



Podczas ostatnich zajęć plastycznych grupy "Pinokio" w LCK najmłodsi uczestnicy wykonali własnoręcznie piękne laurki, które wręczyli swoim dziadkom.

Kocham mocno Babcię, Dziadka, to nie żarty moi mili, dzisiaj im życzenia składam by sto lat jeszcze żyli - w imieniu wszystkich wnuczków gminy Libiąż składamy najlepsze życzenia wszystkim Babciom i Dziadkom



Libiąż awansował o ponad 100 miejsc w zestawieniu 2478 najbogatszych gmin w Polsce.

Ranking gmin 2017

Ministerstwo Finansów co roku publikuje wskaźniki dochodów podatkowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca dla poszczególnych gmin. Podstawą wyliczeń resortu finansów na 2017 r. były dane o finansach samorządów za 2015 r. Wskaźnik gminny, który odzwierciedlający dochód podatkowy na jednego mieszkańca oszacowano w tym roku na poziomie 1 596,67 zł na jednego mieszkańca gminy. Powyżej niego, z wynikiem 1619,09 zł uplasował się Libiąż. Nasza gmina zajęła wysokie, 423 miejsce w całym zestawieniu, co stanowi awans o 100 pozycji w porównaniu do poprzedniego rankingu.

- W niedalekiej przyszłości może się zdarzyć tak, że do akcji z ramienia OSP Libiąż przyjedzie zastęp złożony z samych kobiet. Na pewno będą znakomicie przygotowane do działań – prognozuje prezes Marek Cygan.

Za takim mundurem.... do straży sznurem!

Ochotnicza Straż Pożarna w Libiążu może pochwalić się kolejnymi wykwalifikowanymi strażakami. Tym razem są to jednak kobiety, z których część posiada umiejętności predysponujące je do wyjazdów do akcji bojowych.

- Kobiety były u nas od dawna, praktycznie od początku powstania OSP w Libiążu Wielkim. Pełniły jednak głównie funkcje gospodyń naszego obiektu, wykonywały również konieczne i pożyteczne prace. Nowością u nas są młode dziewczyny wyszkolone w zakresie ratownictwa medycznego i posiadające I i II stopień przeszkolenia strażackiego – mówi M. Cygan.

- Dzięki staraniom druha Dominika Gałuszki i wsparciu władz gminy posiadamy w swoich szeregach zastęp ratownictwa medycznego, profesjonalnie wyposażoną karetkę i odpowiedni sprzęt. Ochotnicy mogą więc podnosić kwalifikacje ratownicze, z czego dziewczyny chętnie korzystają. Kursy wraz z egzaminami finansujemy dzięki wsparciu sponsorów, samorządu Libiąża i z własnych środków – tłumaczy prezes.

W libiąskim OSP jest już osiem dziewczyn. Mocno angażują się w działalność jednostki, znakomicie prezentują się w mundurach galowych. Pomimo wielu obowiązków znajdują czas na udział w wydarzeniach kulturalnych i kościelnych. Zarażone bakcyłem strażackim odbyły odpowiednie kursy i są pełnoprawnymi strażakami. Natalia Gręźlikowska jest w klasie maturalnej.

- Tą pasją zainteresowałam się w harcerstwie, w grupach pożarniczych. Trzy lata temu przyszedłam do remizy, poznałam strażaków i tak już zostałam. Kursy też dały nam do myślenia, zweryfikowały czy nadajemy się czy nie, choćby pod względem

aparatów powietrznych, które są ciężkie. Dajemy radę!

Wiktorija Żak ma 20 lat i studiuje bezpieczeństwo wewnętrzne w Nysie. *- Poznałam otoczenie strażackie i ta atmosfera bardzo mnie wciągnęła, czekam na kurs kpp i chcę dalej się rozwijać.*

20-lletnia Justyna Rybka pracuje zawodowo, zajmuje się domem i wychowuje córeczkę.

- Do straży przychodziłam ze znajomymi towarzysko. Z czasem chciałam spróbować

straży. Szybko zaczęłam się wdrażać w funkcjonowanie jednostki – zdradza Natalia Kędra. Dla każdej z dziewczyn obecność w straży związana jest z osobistą motywacją. Katarzyna Łysak i Katarzyna Ślusarczyk mają w swoich rodzinach wieloletnie tradycje strażackie, ale nikt nie musiał je zmuszać do założenia munduru.

Córka wiceprezesa Dariusza Łysaka, Katarzyna, do jednostki należy już 10 lat, a służbę godzi

wdzięczność dają ogromną satysfakcję.

O Kasi Ślusarczyk jej tata Marek Cygan mówi, że niemal śpi w mundurze.

- Tradycje pożarnicze są w naszej rodzinie od pokoleń, dlatego od początku fascynowała mnie bezinteresowna służba innym. W OSP jestem już 10 lat i postanowiłam rozwijać się poprzez kursy pomocy medycznej i strażacki – komentuje K. Ślusarczyk.

Obecność młodych kobiet w straży nie tylko dodaje jednostce prestiżu. To także dodatkowy zasób osób gotowych do wyjazdu do akcji.

- Gdy jest pożar natychmiast jesteśmy powiadamiani na nasze telefony. Kiedyś była to tylko syrena, teraz to nowsza technologia. W kilka minut trzeba dotrzeć do siedziby jednostki i przygotować się do wyjazdu. Ważne, żeby być przed chłopakami. Na miejscu akcji dowódca dzieli zastęp na tzw. rotę po 2 osoby i przydziela konkretne zadania do wykonania – relacjonują przebieg interwencji dziewczyny.

- Kiedyś też chciałybyśmy być dowódcami – dodają ambitnie. Z obecności kobiet cieszy się męska część jednostki.

- W takim gronie na pewno miło pełni się służbę. To dobrze, gdy młodzi ludzie garną się do straży, bo tym samym przyciągają kolejne osoby – stwierdza wiceprezes OSP Libiąż Dariusz Łysak. - Ich obecność to olbrzymie wyróżnienie dla naszej jednostki. Dziewczyny dodatkowo mobilizują, sprawiają, że strażacy jeszcze bardziej się starają. Zapraszamy kolejne przedstawicielki płci pięknej – podsumowuje Kacper Szyjka pełniący obowiązki naczelnika OSP.



Dziewczyny w mundurach galowych...



...i w uniformach ratowników medycznych, wspólnie z męską częścią załogi OSP Libiąż

swoich sił, wciągnęło mnie niesienie pierwszej pomocy. Obecność tutaj pomaga mi przełamywać swoje słabości. Mam lęk wysokości, ale przy ćwiczeniach z drabinami udaje mi się go przezwyciężać.

- Od zawsze chciałam pomagać innym, studiuje fizjoterapię na II roku i dlatego przez kurs pierwszej pomocy trafiłam do

z pracą chemika w krakowskiej firmie farmaceutycznej. Początkowo pełniła funkcje reprezentacyjne, ale podobnie jak koleżanki, zafascynowała ją ratownictwo.

- Straż Pożarna to przede wszystkim wspaniali ludzie, wśród których można poczuć się jak w rodzinie. Pomaganie ludziom i ich późniejsza

IV Wigilijka Kosówczańska

I tym razem w świetlicy w Kosówkach odbyło się wigilijne spotkanie mieszkańców dzielnicy. Cieszy bardzo, że dopisali seniorzy, bo to z myślą przede wszystkim o nich wigilijka jest organizowana. O tradycyjne potrawy wigilijne na stole zadbały członkinie Klubu "Pokolenia" z Kosówek. Po przełamaniu się opłatkiem i życzeniach, był czas na wspólne kolędowanie i oglądanie archiwalnych zdjęć dokumentujących dawne lata Kosówek. Życzenia uczestnikom spotkania złożył ks. kanonik Michał Kliś, burmistrz Libiąża Jacek Latko, przewodnicząca Rady Miejskiej w Libiążu Bogumiła Latko oraz miejscowy radny Łukasz Płatek.



W obiektywie „Kuriera”



Startujemy z nową rubryką fotograficzną. Będziemy prezentować zdjęcia z naszej gminy. Zachęcamy Państwa do przesyłania swoich zdjęć na adres kurier_libiaski@interia.pl. Mogą to być ciekawe ujęcia znanych miejsc, interesujące widoki i ładne pejzaże, zaskakujące sytuacje. Ważne, aby były one wykonane w Libiążu, Żarkach lub Gromcu.



Park Młodości w zimowej scenerii

Kto odśnieża?

Droga wojewódzka nr 780

Eurovia Polska SA, tel. 12 420 00 52, 512 914 267

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie, tel. 12 637 18 11, 507 098 708



Droga wojewódzka nr 933

Konsorcjum firm AVR sp. z o.o. z Krakowa i AVR S.p.A. Via Francesco Tensi z Rzymu, tel. 724 993 020, 502 501 273

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie, tel. 12 637 18 11, 507 098 708

Drogi powiatowe

Firma Plon z Kwaczały, tel. 32 613 46 03, 505 350 443

Drogi gminne

Zakład Usług Komunalnych Oświęcim, tel. 33 842 48 05 (w godz. 7-14), 509 138 277 (całodobowo)

W przypadku opadów śniegu oraz innych zjawisk atmosferycznych o rozmiarach klęski żywiołowej należy dzwonić: ośrodek dyspozycyjny z siedzibą w Urzędzie Miejskim w Libiążu, tel. 32 624 92 02; 32 627 13 11

Emerytowani pracownicy urzędu miejskiego spotkali się na „opłatkę”. Była to okazja do zobaczenia się z dawno niewidzianymi znajomymi i powspominania.

Był toast i życzenia

Noworoczne spotkanie opłatkowe byłych pracowników Urzędu Miejskiego w Libiążu to tradycja. Podobnie jak w poprzednim roku, uczestnicy zebrali się w Galerii Libińskiego Centrum Kultury.

- Bardzo przyjemnie spotykać się w takim gronie. To wy budowaliście to, co teraz kontynuujemy. Z waszej wiedzy i doświadczenia korzystałem przychodząc do pracy w urzędzie. Jeszcze raz dziękuję – mówił burmistrz Jacek Latko. Zebrany złożył także życzenia noworoczne.

Dla emerytów osób pracujących kiedyś w libińskim magistracie „opłatek” jest okazją do wspomnień.

- To były najlepsze lata mojego życia. Miałam świetnych współpracowników, nienaganne kierownictwo. Dobrze się tak spotkać i porozmawiać – stwierdziła Honorata Morawska. Podobnego zdania była Czesława Bisaga.

- Czujemy się jak jedna wielka rodzina. Mam ogromny sentyment do tego czasu, gdy pracowałam w naszym urzędzie – dodała.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników spotkania

W styczniu uroczystie obchodzimy kolejne rocznice wyzwolenia Libiąża spod okupacji niemieckiej, minutą ciszy czcąc ofiary i składając kwiaty przy pomniku na Obieżowej - w miejscu nieprzypadkowym.

Podobóz „Janinagrube” - piekło na libiąńskiej ziemi

Geneza powstania obozu na Obieżowej wiąże się z budową podczas okupacji niemieckiej na terenie Oświęcimia - Monowic przez koncern IG - Farbenindustrie fabryki benzyny i gumy syntetycznej - Buna - Werke. Surowcem potrzebnym do wytwarzania tych produktów był węgiel. Stąd w naturalny sposób zwrócono swoje zainteresowanie w kierunku libiąńskiej kopalni - położonej po sąsiedzku. W tym celu 1 stycznia 1943 r. kopalnię "Janina" przejęła niemiecka spółka.

Niemcom zależało na maksymalnym zwiększeniu wydobywania w kopalni, przy zachowaniu jak najmniejszych kosztów. Dlatego zdecydowano - co było działaniem dla nazistów typowym - o wykorzystaniu darmowej siły roboczej - jeńców wojennych i więźniów. Początkowo w obozie założonym na terenie kopalnianej kolonii mieszkaniowej przebywali jeńcy angielscy. Nosił on nazwę Kriegsgefangenen-Arbeitskommando E-562 Janinagrube i podlegał ekspozyturze Stalagu VIII B w Zabrze. Obóz zajmował teren pomiędzy Obieżową a Moczydłem. Był otoczony zwykłym drutem kolczastym rozpiętym na drewnianych słupach. Jeńcy mieszkali w piętrowym budynku murowanym i do dyspozycji mieli

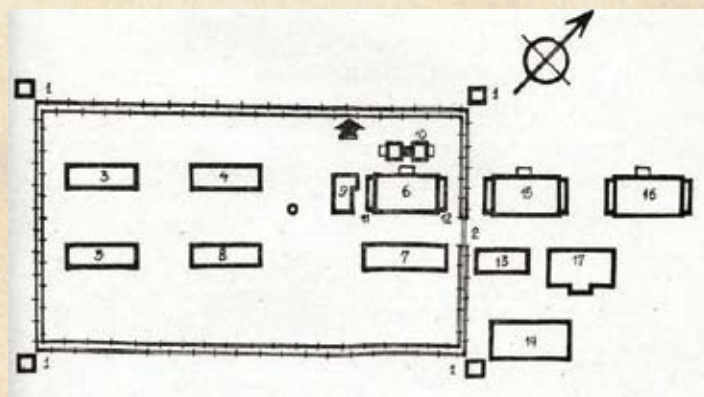
małe pomieszczenie murowane z przeznaczeniem na cele sanitarne oraz baraki kuchni i ambulatorium. Sprawiali jednak kierownictwu kopalni wiele problemów związanych z dyscypliną. Odmawiali pracy, odchodzili z niej przed czasem, nie reagowali na polecenia dozoru technicznego. Zapadali również na zdrowiu, co było efektem braku wodoodpornego obuwia roboczego. Wszystko to powodowało niską wydajność pracy, stąd zrodził się pomysł zastąpienia jeńców angielskich więźniami z obozu Auschwitz.

W tym celu 16 lipca 1943 r. lustrację obozu przeprowadził okryty złą sławą komendant obozu koncentracyjnego Auschwitz - Rudolf Höss. Stwierdzono wówczas możliwość zastąpienia 150 jeńców angielskich 300 więźniami, a po rozbudowie obozu nawet 900. Jeńcy zostali odesłani do Łambinowic 20 sierpnia. Za dzień założenia w Libiążu podobozu Auschwitz uznaje się 4 września 1943 r., wtedy bowiem z Oświęcimia przybył pierwszy transport 300 więźniów. Większość z nich stanowili polscy Żydzi z poznańskiego, przywiezieni do Auschwitz kilka dni wcześniej, ale byli wśród nich również Polacy i Niemcy. Pracę w kopalni zaczęli dwa dni później. Po rozdzieleniu w końcu 1943 r. obozu Auschwitz na trzy

odrębne obozy, podobóz libiąński podporządkowano Auschwitz III - Monowitz. Kolejne transporty przybyły 13 stycznia i 14 lutego 1944 r., przy czym w transporcie z lutego znajdowali się Żydzi francuscy i włoscy. W kolejnych miesiącach do obozu przywieziono również Żydów z Węgier, z Czech, a także z Radomia i z Łodzi.

Teren obozu w związku z przybyciem większej ilości więźniów został powiększony dwukrotnie do ok. 15 000 m² (1,5 ha) - prace te wykonywali więźniowie mający fach w ręku - murarze, stolarze i ślusarze. Obóz obwiedziono dwoma

rzędami drutów kolczastych podpiętych do prądu, przy czym ogrodzenie zewnętrzne było wyższe a wewnętrzne niższe. Na słupach zamocowane były lampy. W narożnikach umieszczone wieże wartownicze wsparte na 4 palach. Wejście do obozu umieszczone zostało w przedłużeniu drogi biegnącej pomiędzy blokami na Obieżowej, a bramę wieńczył napis - Arbeitslager Janinagrube. Warto przy okazji wspomnieć, że w związku z późniejszą zmianą nazwy kopalni z "Janinagrube" na "Gute Hoffnunggrube", zmieniona została również nazwa obozu.



Plan obozu: 1 - wieża wartownicza, 2 - brama od strony Obieżowej, 3-4-5 - parterowe baraki drewniane dla więźniów, 6 - piętrowy budynek murowany dla więźniów, 7 - barak kuchni obozowej, 8 - barak szpitala, 9 - umywalnia, 10 - ubikacje, 11 - lampownia, 12 - izba pisarska, 13 - wartownia, 14 - barak mieszkalny esesmanów, 15-16-17 - budynki mieszkalne kolonii Obieżowa, o - szubienica, (strzałka) - miejsce nieudanego podkopu.



Obóz dysponował szpitalem, ale leków notorycznie brakowało. Zresztą dla więźniów pobyt w nim nie stanowił wytchnienia, gdyż obniżano im wtedy o połowę niezwykle skromne racje żywnościowe, na które składały się: 250 g chleba z kilkugramowym dodatkiem w postaci margaryny, marmolady lub kielbasy, litr czarnej kawy i litr zupy z brukwi, marchwi lub ziemniaków. W obozie dostępny był również dentysta, przy czym jego praca koncentrowała się na rwaniu zębów i próbach leczenia szkorbutu. Śmiertelność więźniów była bardzo wysoka, a raz w tygodniu specjalny wóz zabierał zwłoki do Auschwitz.

Więźniowie do kopalni szli w eskorcie esesmanów w rzędach pięciosobowych. Podczas pory nocnej musieli trzymać się pod ręce, a idący po bokach dodatkowo trzymali zapalone lampki górnicze. W kopalni kierowano ich w najtrudniejsze rejony. Pracowali bezpośrednio przy wydobywaniu i przy transporcie urobku pod szyb. Często wykonywali swoje prace w głębokiej wodzie lub w pozycji leżącej. Dodatkowym utrapieniem było bestialstwo, z jakim spotykali się ze strony dozorców, co często kończyło się pobiciami, a nawet śmiercią.

Gehenna jeńców, a następnie więźniów, trwała około 2 lat. Ewakuację obozu rozpoczęto 6 grudnia 1944 r., a ostatni apel odbył się 17 stycznia 1945 r., po czym następnego dnia - w związku z radziecką ofensywą

- która nieuchronnie zbliżała się do Libiąża, 800 więźniów pognano pieszo - w marszu śmierci - w kierunku obozu Gross - Rosen na Dolnym Śląsku. Wyzwolenie Libiąża spod okupacji niemieckiej nastąpiło 25 stycznia 1945 r. - w opuszczonym obozie znaleziono wówczas 60 wycieńczonych więźniów, którzy ze względu na stan zdrowia nie zostali zmuszeni do wymarszu. Pierwszej pomocy udzielali im mieszkańcy Libiąża. W 20 rocznicę tych wydarzeń na dawnym terenie obozowym - w miejscu gdzie stała szubienica - społeczeństwo naszej miejscowości ufundowało pomnik.



Pomnik upamiętniający ofiary podobozu "Janinagrube" na ul. Obieżowej (prawdopodobnie lata 60. XX w.) Warto zwrócić uwagę na brak zabudowań i skromną jeszcze w tamtych latach roślinność.



Drewniane baraki obozowe wybudowane końcem roku 1943.

czy wiesz, że:

- obozu pilnowało około 50 esesmanów,
- najwięcej więźniów przebywało w obozie w listopadzie 1944 r. - było ich prawie 900,
- apele odbywały się 2 razy dziennie, ale nigdy nie było na nich pełnego stanu więźniów, gdyż zawsze jedna zmiana znajdowała się w pracy,
- za małą wydajność pracy karano chłostą lub stójką w bunkrze,
- więźniowie planowali ucieczkę i wykonywali podkop, który Niemcy odkryli przypadkowo podczas prac kanalizacyjnych,
- w kopalni pracowano na 3 zmiany: 6:00 - 14:45, 15:00 - 23:45, 22:15 - 7:15, a esesmani trzymali stałą wartę przy szybach zjazdowych,
- wskutek braku odpowiedniego pożywienia zdolność wykonywania pracy górniczej, nawet przez zdrowych więźniów, wynosiła zaledwie 4 - 6 tygodni,
- więźniowie ulegali częstym wypadkom przy pracy (złamania i zmiążdżenia kończyn, które kończyły się amputacjami), zapadali na gruźlicę, cierpieli na opuchliznę głodową - podczas selekcji w ambulatorium odsyłano ich do Birkenau do komór gazowych,
- wszelkie kontakty pomiędzy cywilami i więźniami podczas pracy w kopalni były surowo zakazane i karane, ale polscy robotnicy dyskretnie podrzucali na więźniarskie stanowiska pracy pożywienie,
- za pracę więźniów zapłatę otrzymywał obóz koncentracyjny Auschwitz - za jedną dniówkę było to 3 - 4 marki od każdego pracującego - przykładowo za 4 ostatnie miesiące 1943 r. było to w sumie 171 178 marek.



oprac. Łukasz Płatek na podst. E. Iwaszko, Podobóz Janinagrube [w:] Zeszyty Oświęcimskie nr 10 - w zasobach MBP w Libiążu; P. Setkiewicz, Obozy w Libiążu w latach II wojny światowej - w wersji elektronicznej na stronie urzędu. Zdjęcia z zasobów Urzędu Miejskiego w Libiążu, plan obozu zaczerpnięty z publikacji E. Iwaszko.

Grupa Teatralna Libińskiego Centrum Kultury w okresie bożonarodzeniowym przygotowała nowe przedstawienie jasełkowe.

Jasełka „Pióra”

Reżyser spektaklu Małgorzata Hołownia, która wcieliła się także w postać anioła, połączyła w spektaklu elementy tradycyjne i nowoczesne. M.in. podwładnymi króla Heroda byli szalikowcy, a ich atrybutem były kije bejsbolowe, za pomocą których zamierzali uniemożliwić dotarcie do celu trzem mędrcom.

- *Tradycyjna forma jasełek jest już wszystkim bardzo dobrze znana, dlatego staraliśmy się wzbogacić nasz spektakl o odrobinę humoru i aktualne elementy znane z życia codziennego. Tak zestawiliśmy poszczególne role, by nawet najmłodszy widzowie mogli bez trudu odróżnić dobro od zła i tym samym zrozumieć sens jasełkowego przesłania* – komentuje M. Hołownia.



W przedstawieniu zagrało 13 aktorów, a większość z nich, jak Błażej Żak (Archanioł Michał, Herod), Renata Domanus (Lucyfer, Ochroniarz), Julia Gałuszewska (Maciej, Anioł Śmierci), Zofia Kozioł (Rokita, Kacper), Julia Pyzio (Ochroniarz, Maria) i Antoś Żak (Aniołek, Mędrzec) wcielili się w podwójne role, a Karolina Kuca (Kuba, Ochroniarz, Diabeł) kreowała nawet 3 postacie. Ponadto w spektaklu wystąpili Katarzyna Zelek (Narrator), Karolina Kozieracka (Melchior), Oliwia Gregorczyk (Baltazar) i Szymon Szyjka (Józef).

Grupa "Pióra" w strukturach LCK działa od 7 lat i ma na koncie wiele spektakli. - *W każdej chwili można do nas dołączyć, by w przyjaznej atmosferze wspólnie się realizować i rozwijać przy ciekawych przedsięwzięciach aktorskich* – zaprasza Małgorzata Hołownia.

- *Początkowo myślałam, że taki rodzaj rozrywki szybko mi się znudzi, ale w niedługim czasie okazało się, że sprawia mi to ogromną frajdę i jest to świetna przygoda! Aktorką tej grupy jestem od około trzech lat. Po całym dniu nauki taka dwugodzinna próba bardzo mnie odpręża i relaksuje. Cieszę, że należę do grupy Pióra* – mówi jedna z aktorek, Renata Domanus (na zdjęciu obok).



Horoskop na luty 2017 r.



Baran

Nadejdzie dla ciebie lepszy czas, to efekt pozytywnych wydarzeń z końca stycznia. Skup się na tym, co dla Ciebie jest ważne, dzięki temu będziesz mniej przejmować się tym, co mniej istotne. Końcem miesiąca zadbaj o siebie, szkoda czasu na chorowanie.

Byk

Luty nie będzie najlepszy. Trochę czasu zajmie ci naprawienie sytuacji, które nie zawsze wynikły z twojej winy. Na koniec miesiąca czeka cię jednak pozytywna niespodzianka, w dodatku ze strony, z której się tego nie spodziewasz.

Bliźnięta

Czeka cię dość intensywny czas, więc wykorzystaj weekendy, aby odpocząć i się zrelaksować. Wyjazdy i wycieczki to lepszy pomysł, niż siedzenie cały dzień przed telewizorem. Zagraj też w grę losową, bo w jego drugim i trzecim tygodniu lutego, masz szansę na dużą wygraną

Rak

Spotkasz dawno niewidzianą osobę. Odnowienie znajomości sprawi ci wiele radości, więc nie odrzucaj propozycji na wspólne spędzenie czasu. W pracy czeka cię spokojniejszy okres, a to oznacza więcej czasu na własne pasje.

Lew

Czeka cię solidna kłótnia z bliską osobą. Konflikt będzie poważny i może stać się początkiem dużych zmian. Zastanów się, czy jest sens dalej iść przez życie wspólnie. Nie podejmuj jednak decyzji w emocjach. Wszystko przemyśl i wspólnie przedyskutuj.

Panna

Luty trochę da ci się we znaki. Twój temperament okaże się pomocny w sytuacjach, kiedy trzeba szybko reagować. Docenisz też swoich współpracowników. W dość zabawnych okolicznościach spotkasz szansę na romans lub dłuższy związek.

Waga

Luty to dobry czas na urlop. Nie odkładaj tej decyzji na później, bo druga taka okazja może wam się nie trafić. Wyjazd będzie okazją do rozpalenia uczuć do kogoś bliskiego na nowo. Po powrocie nie trać zbyt szybko zapału do pracy.

Skorpion

Czeka cię kilka ważnych informacji, jedno pozytywne, inne mniej. Dostaniesz jednak odpowiedź na pytania, które trapiły cię od dłuższego czasu. Pomyśl o ciekawym prezencie na urodziny dla swojego partnera/partnerki bo ostatni nie całkiem trafił w gust.

Strzelec

Przez zimę może dopaść cię kiepski nastrój. Receptą na jego poprawę mogą być spotkania z rodziną lub znajomymi. Jednak nic na siłę, bo wieczór z dobrą książką, filmem lub serialem też może okazać się dobrym rozwiązaniem.

Koziorożec

Zwykle nie przejmujesz się tym, co myślą o tobie inni, ale może czasem ich uwagi mają trochę sensu. Trochę samokrytyki może okazać się korzystne dla ciebie, nie tylko w życiu osobistym, ale też w pracy.

Wodnik

Atmosfera w pracy wpłynie na dobrą grę zespołową. To zaowocuje pod względem finansowym. Nie zapominaj jednak o swoich domownikach, a także swoich innych obowiązkach. Jeśli już teraz zaczniesz planować tegoroczne remonty, zdążysz je skończyć w terminie.

Ryby

Uważaj podczas zimowego wyjazdu. Brawura i brak rozsądku mogą skończyć się boleśnie. Co do pracy, pamiętaj, że relaks i odpoczynek są równie ważne. Staraj się zachować tu równowagę. Gdy znajomy zapyta cię o radę, przemyślaną odpowiedzią zyskasz szacunek.

W bożonarodzeniowym klimacie

Podopieczni Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Gromcu uczestniczyli w świątecznym spotkaniu. Zebranych w odpowiedni nastrój, podczas koncertu kolęd, wprowadził chór Wiolinki prowadzony przez Jolantę Dęsoł – Szczerbowską oraz dzieci z klasy 2.



W skrócie...

Szansa na policyjne dyżury

Od 2017 roku za teren Żarek odpowiada nowy dzielnicowy, st. sierż. Artur Wilk. - *Rozmawiałem już z nowym dzielnicowym. Chcę, aby dyżurował w sołtysówce. Liczę, że uda się to załatwić* – mówi sołtys Żarek Stanisław Garlacz.

Trochę się uspokoiło

Mieszkańcy Żarek wciąż odczuwają skutki eksploatacji prowadzonej przez kopalnię Janina w pokładzie 207. Mają one jednak mniejszą skalę niż na przełomie 2015 i 2016 roku. - *Wstrząsów jest mniej, choć są odczuwalne. Są słabsze, chociaż czasem zdarzy się jakiś silniejszy* – twierdzi radny Bogusław Gucik.

Dzień babci i dziadka w Żarkach

W Domu Kultury w Żarkach odbyły się 18 stycznia dwa wydarzenia z okazji Dnia Babci i Dziadka. Przedszkolaki i uczniowie szkoły podstawowej w Żarkach przygotowali programy artystyczne, poczęstunek, złożyli życzenia i wspólnie bawili się ze swoimi dziadkami. Imprezy podsumowały pamiątkowe zdjęcia z wnuczkami i wspólne kolędowanie przy akompaniamencie Stanisława Dwornika.



REKLAMA

BEZSKUTECZNIE WALCZYSZ Z NADWAGĄ?

NATUR HOUSE
(Dzielnice w reedukacji żywieniowej)

POMOŻEMY
GRUPICZNE SCHUDNIENIE
INDYWIDUALNE WYKŁADKI
DIETETYCZNE
ZAPYCHNIENIA
DIETETYKA PRZED CIĄGŁĄ
CIĘŻARNOŚCIĄ POROZUMIENIE

SCHUDNIJ Z DIETETYKIEM!

NATUR HOUSE
Eksperti w reedukacji żywieniowej

ul. Oświęcimska
(obok stacji Lotos)
LIBIAŹ
570 057 201

Nigdy nie korzystałaś z pomocy dietetyka?

Poznaj 5 powodów, dla których warto udać się do tego specjalisty.

1. Dietetyk jest ekspertem, który udzieli Ci wyczerpujących informacji i wskazówek na temat zdrowego żywienia. Jest źródłem wiedzy o właściwym odżywianiu, dlatego nie bój się zwrócić do niego o pomoc.

2. Dietetyk nie prowadzi jedynie kuracji odchudzających, ale pomaga również przytyć. Ustala też diety odpowiednie dla osób z różnymi schorzeniami. Na konsultację do specjalisty może pójść więc każdy, kto potrzebuje fachowej porady na tematy związane z odżywianiem.

3. Specjalista dobierze zindywidualizowaną i urozmaiconą dietę, biorąc pod uwagę potrzeby organizmu, dotychczasowe nawyki, preferencje oraz tryb życia. Każdy z nas jest inny i ma zróżnicowane potrzeby. Dietetyk w oparciu o dokładny wywiad i niezbędne pomiary ustali jadłospis odpowiedni dla Twojego organizmu.

4. Jedynie dietetyk zaplanuje plan dietetyczny tak, aby nie zabrakło w nim żadnych koniecznych do prawidłowego funkcjonowania organizmu składników odżywczych.

Jako ekspert w dziedzinie żywienia, potrafi określić Twoje zapotrzebowanie na witaminy i mikroelementy oraz dopasować posiłki i suplementy, które to zapotrzebowanie pokryją.

5. Specjalista, oprócz ułożenia odpowiedniego jadłospisu, służy ciągłym wsparciem. Zmiana nawyków żywieniowych nie jest łatwym wyzwaniem i dietetyk ma tego świadomość. Możesz zwrócić się do niego w chwili zwątpienia. Odpowiednie podejście do każdej osoby i umiejętna motywacja potrafią zdziałać cuda.

Libiańskie Centrum Kultury i Urząd Miejski w Libiążu zapraszają do udziału w biegu sportowym pod nazwą „Libiańska dziesiąteczka”.

Profesjonalny bieg w Libiążu!

Celem imprezy jest upowszechnianie biegania jako najprostszej formy rekreacji, popularyzacja aktywności fizycznej i zdrowego stylu życia oraz promocja miasta i gminy Libiąż. W biegu mogą brać udział osoby które ukończyły 18 lat, dokonają zgłoszenia na stronie internetowej zawodów, wniosą opłatę startową w wymaganej wysokości oraz zarejestrują się i zweryfikują na podstawie dowodu osobistego w biurze organizacyjnym, od godz. 9.00 – 11.30 w dniu zawodów. Podczas biegu będą prowadzone następujące klasyfikacje: OPEN kobiet, OPEN mężczyzn oraz 18 – 35 lat, 36 – 50 lat, 51 – 65 lat i starsi (osobno dla kobiet i mężczyzn), a także najstarszy zawodnik i zawodniczka. Przy klasyfikacji wiekowej decyduje rok urodzenia. Limit uczestników mogących wziąć udział w imprezie wynosi 200 osób. Zgłoszenia będą przyjmowane wyłącznie online na stronie internetowej www.ultimasport.pl w nieprzekraczalnym terminie do 3 kwietnia 2017r. Opłata startowa od zawodnika wy-

nosi:

- 30 zł /do 15 lutego 2017r/
- 40 zł /do 13 marca 2017r/
- 50 zł /do 3 kwietnia 2017r/
- 70 zł /po terminie zgłoszeń/

Opłatę startową należy wpłacić w terminie 5 dni od momentu zarejestrowania /rejestracja bez dokonanej wpłaty jest nie ważna!/. na konto organizatora: Libiańskie Centrum Kultury, ul. Górnicza 1 32-590 Libiąż 71 1020 2384 0000 9602 0011 3779 w tytule przelewu proszę podać – imię i nazwisko, data urodzenia, LCK-RUN. W ramach opłaty startowej każdy uczestnik otrzyma bezzwrotny numer startowy z chipem i agraftami, pamiątkową koszulkę, pamiątkowy medal i certyfikat uczestnictwa na mecie za ukończenie biegu, wodę na trasie i ciepły posiłek na mecie. Nagrodami są puchar w kategorii OPEN za I miejsce; medale i dyplomy w kategorii OPEN za I,II,III miejsce; nagrody rzeczowe w kategorii OPEN za I,II,III miejsce; medale i dyplomy w poszczególnych kategoriach wiekowych za miejsca I-III, nagroda rzeczowa i dyp-

lom dla najstarszego zawodnika i zawodniczki.

Szczegółowy regulamin biegu dostępny pod linkiem: <http://www.lck.libiaz.pl/wp-content/uploads/2016/12/Regulamin-biegu-1.pdf>.

Informacje:

Libiańskie Centrum Kultury 32-590 Libiąż ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62, 32 627 37 10 www.lck.libiaz.pl e-mail: lck@libiaz.pl. Koordynatorem biegu jest Jacek Kremer – tel. 606 345 503.

10 lutego mija termin składania wniosków o przyznanie stypendium sportowego, nagrody lub wyróżnienia.

Dla najlepszych

Wniosek może zostać złożony przez: zawodnika, klub sportowy lub trenera. W formularzu należy podać dane personalne, wymienić, ale też udokumentować osiągnięcia sportowe oraz przedstawić zatwierdzony przez trenera program przygotowań sportowych realizowanych w trakcie pobierania stypendium (tylko w przypadku składania wniosku o przyznanie stypendium sportowego). Przyznaje się je na okres do 10 miesięcy w danym roku ka-

lendarzowym. Nagroda za osiągnięte wyniki sportowe jest jednorazową nagrodą pieniężną. Wyróżnienie przyznawane jest w formie dyplomów, pucharów, listów gratulacyjnych.

Wnioski należy składać w Biurze Podawczym lub w Sekretariacie Urzędu Miejskiego w Libiążu do 10 lutego 2017 r. Szczegółowych informacji udziela Wydział Spraw Obywatelskich: pok. nr 110 (I piętro), tel. 32 624 92 40.

Libiańska Liga Futsalu.

W lutym rozstrzygnięcia

Strażacy, Wygiełzów i Solidex. Te trzy drużyny powinny powalczyć o ostateczny tryumf w rozgrywkach LLF sezonu 2016-17. W zmaganiach piłkarskich na hali organizowanych przez Libiańskie Centrum Kultury i Urząd Miejski w Libiążu bierze udział 8 drużyn. Emocjonujących spotkań nie brakuje. Kibiców serdecznie zapraszamy na ostatnie dwie kolejki spotkań w dniach 5 i 19 lutego od godziny 9:00.



WARTO PRZECZYTAĆ

„Nieobecna”

Książkę na zimowe wieczory poleca Edyta Horawa z filii bibliotecznej w Libiążu. Zachęcam do przeczytania najnowszej powieści Agnieszki Olejnik zatytułowanej „Nieobecna”. To historia bliźniaczek, które z wyglądu są identyczne, ale z charakteru różne. Prowadzą one osobliwą grę, zamieniając się swoją tożsamością. Julia - mężatka żyjąca w luksusie, ma małego synka, ale niestety brakuje jej miłości. Julita to singielka, która pragnie rodzinnego ciepła, stabilizacji. Dlatego często to Julita zajmuje miejsce siostry opiekując się siostrzeńcem.



W tym czasie Julia spotyka się z kochankami, o których siostra nie wie. W tych momentach obie czują się szczęśliwe i spełnione. Sytuacja się zmienia, gdy pewnego dnia Julia zostaje zamordowana. Wszyscy myślą, że zginęła Julita, a ona przecież żyje, lecz nie może wyjawiać sekretu o zamianie. Książka wciąga, czyta się ją jednym tchem. Kiedy wydaje nam się, że wiemy już wszystko, pojawiają się inne fakty układanki. Czego dowie się Julita o swojej siostrze? I jak dalej potoczą się jej losy? Wszystkiego się dowiesz czytając tę książkę. Gorąco polecam.

Zima z książką – Ferie w bibliotece

Biblioteka Główna Libiąż ul. Górnicza 11

30.01. godz. 11, Spotkanie autorskie z Marcinem Koziołem pisarzem dla dzieci

31.01. godz. 10, Godzina z bajką. Wspólnie oglądamy...

1.02. godz. 16.30, *Poznajemy różne kultury świata*. HOWGH! W wiosce Indian – zajęcia czytelnicze

2.02. godz. 10, Godzina z bajką. Wspólnie czytamy...

3.02. godz. 16.30, *Poznajemy różne kultury świata*. Z wizytą w mongolskiej jurcie – zajęcia czytelnicze

6.02. godz. 16.30, *Poznajemy różne kultury świata*. Afryka dzika? W wiosce Masajów... – zajęcia czytelnicze

7.02. godz. 10, Godzina z bajką. Wspólnie oglądamy...

8.02. godz. 12.30, Rozgrywki turniejowe Counter-Strike Global Offensive (od 13 lat)

9.02. godz. 10, Godzina z bajką. Wspólnie czytamy...

10.02. godz. 11, Urodziny Huhusia w bibliotece. Czytanie połączone z zabawami i quizami.

Filia Gromiec, ul. Traugutta 1

1.02 i 8.02 godz. 16, Zajęcia literacko-plastyczne

Filia Żarki, ul. Klubowa 5

1.02 i 8.02 godz. 16.30, Zajęcia literacko-plastyczne

Bezpłatne dyżury prawne w Libiążu

Miejska Biblioteka Publiczna w Libiążu,

ul. Górnicza 11,

tel. 32 627 75 77 wew. 28

Godziny otwarcia punktu:

poniedziałki, środy, piątki w godz. 14 – 18,

wtorki, czwartki w godz. 9 – 13

KĄCIK KULINARNY

Zielony tort

Coś pysznego w nietypowym, jak dla słodkości, wiosennym kolorze. Przepis nadesłała pani Małgorzata z Libiąża.

składniki:

- ok 90 dkg szpinaku
- 6 jaj
- 2 i 2/3 szklanki cukru
- 2 i 1/2 szklanki oleju
- 4 szklanki mąki krupczatki
- 6 płaskich łyżeczek proszku do pieczenia
- 0,5 l śmietany 30%
- serek homogenizowany lub mascarpone
- 2 galaretki (rozpuścić w mniej niż połowie ilości wrzątku z opakowania, wystudzić, aż zacznie gęstnieć)
- cukier puder
- owoc granatu

Szpinak rozmrażamy, rozdrabniamy na jednolitą papkę. Całe jajka ubijamy z cukrem na puszystą masę. Powoli dodajemy olej, mąkę z proszkiem, potem mieszamy całość ze szpinakiem. Piec w temp. 180 stopni C przez ok 50 min (sprawdzić wykałaczką, czy środek jest suchy). Zimne ciasto przekroić na dwie części, spód może być nieco grubszy. Zimną śmietanę ubić, dodawać po łyżce serka, na koniec galaretkę. Wyłożyć na spód ciasta. Na masę pokruszyć górną część ciasta. Wygładzić i posypać ziarenkami granatu.



ogłoszenia drobne:

Przegrywanie z kaset video na płyty DVD - 600 773 167

Zespół na wesele - 507 302 274

FIRMA SPRZĄTAJĄCA „Na3sto”:

biura, domy, magazyny i inne. Maszynowe czyszczenie i renowacja posadzek, czyszczenie kostki brukowej, sprzątanie poremontowe, mycie okien, pranie tapicerek. Faktury VAT. Tel: 791196315. Zdjęcia z wielu realizacji na www.na3sto.pl oraz www.facebook.com/Na3sto

Bus 9 - osobowy - tel. 600773167

NIEZWYKLI UCZNIOWIE

Oliwia Wąs



Uczennica piątej klasy szkoły podstawowej w Gromcu. Jej ulubione przedmioty to: języki angielski i polski, muzyka i plastyka. Od dwóch lat uczy się śpiewu i gry na klarnecie w szkole muzycznej. Ma za sobą kilka występów na żywo, trema jej nie przeraża. Występuje też w kółku teatralnym działającym w szkole. W przyszłości chce wyjechać do Nowego Jorku, aby studiować architekturę lub zostać muzykiem.

Jakub Mikos



Chodzi do szóstej klasy podstawówki w Gromcu. Lubi uczyć się angielskiego i matematyki. Często startuje z konkursach z tych dziedzin i odnosi sukcesy. Niedawno dostał się do etapów rejonowych w konkursach z j. angielskiego i aplikacji komputerowej Baltie (umożliwiającego m.in. tworzenie animacji). Interesuje się informatyką, a w przyszłości chce zostać programistą. W wolnym czasie lubi jeździć na rowerze.

W Zespole Szkół w Libiążu zorganizowano po raz kolejny „Dzień Dawcy Szpiku Kostnego”.

Uczniowie ratują życie



Była to akcja prowadzona z fundacją DKMS, z którą szkoła współpracuje już ponad cztery lata, razem pomagając osobom chorym na białaczkę. Elementem akcji jest szerzenie wiedzy dotyczącej metod pobierania komórek macierzystych, obalanie wielu mitów związanych z dawstwem szpiku kostnego (nie pobiera się go z kręgosłupa!) oraz ułatwianie przystępowania do banku dawców. W tym roku po raz kolejny uczniowie stanęli na wysokości zadania. 33 osoby zarejestrowały się w banku dawców szpiku kostnego, co jest bardzo wysokim rezultatem, gdyż stanowi to ponad 20% uczniów pełnoletnich mogących wziąć udział w akcji. Jako dobry wynik przyjmuje się frekwencję na poziomie 5-10%. W akcji wzięli udział również rodzice i mieszkańcy Libiąża. W sumie wypełniono ponad 41 ankiety. Dzięki akcjom prowadzonym w Zespole Szkół, do banku komórek macierzystych przystąpiło już ponad 185 osób. Z czego dwie osoby zostały dawcami, a trzecia jest w trakcie badań.

- Oznacza to, że być może dzięki wspaniałej postawie młodych ludzi, podarowaliśmy drugie życie trzem osobom. To ogromny sukces. Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy zdecydowali się na ten piękny gest - stwierdza nauczyciel Wioletta Kosowska.

Ferie z Libińskim Centrum Kultury

Maciej Kozicki; - Nie wszystkie dzieci z naszej gminy wyjeżdżają na ferie. Jakie propozycje ma dla nich LCK?

Ada Błachut, instruktor LCK: - Mamy ciekawą ofertę. Zajęcia świetlicowe będą prowadzone w naszej siedzibie. Warsztaty plastyczne pozwolą na rozwijanie pasji i wyobraźni i zdolności manualnych. Turniejem gier stolikowych chcemy wywołać wśród dzieci zdrową, sportową rywalizację. Nie zapominamy o ruchu na powietrzu. Zaplanowaliśmy zimowe podchody połączone z zagadkami i ciekawostkami. **Co będzie działo się w sołectwach?**

W Żarkach, Gromcu i w świetlicy na Kosówkach również będą odbywać się zajęcia skierowane na plastykę, ruch i sport.

W poprzednich latach dużą

popularnością cieszyły się zimowe wycieczki. Gdzie będzie można pojechać w tym roku?

Zainteresowanie jest duże. Pierwszą wycieczkę zorganizujemy do Chorzowa. Animatorzy Uniwersytetu Rozwoju poprowadzą dla nas warsztaty chemiczno-detektywistyczne inspirowane bajką Pingwiny z Madagaskaru. Potem pojedziemy na wrotkowisko do Katowic. To miejsce jest naszym odkryciem, jeszcze tam nie byliśmy, ale liczę, że zabawa będzie przednia. Wypożyczenie wrotek jest w cenie wyjazdu, więc dorośli też będą mogli spróbować swoich sił. Podczas drugiej wycieczki zabierzemy dzieci do stolicy Małopolski, na Festiwal Teatrów dla Dzieci Kraków 2017. Obejrzą przedstawienie „Bajkowa lista przebojów” w wykonaniu aktorów Teatru Nowego z Zabrze. Po

spektaklu wezmą udział w warsztatach „W rytmie walca, czyli co się działo w karawale” zorganizowanych przez oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Oczywiście będzie też jeszcze kulig. W tym roku trasa będzie wiodła pograniczem Żarek i Gromca. Liczymy, że śnieg dopisze.

Bogaty repertuar na ferie ma też libińskie kino.

Tak, projekcje będą rano i popołudniu, tak aby dorośli też mogli pójść ze swoimi dziećmi na seans. Przygotowaliśmy nie tylko bajki, ale też filmy rodzinne i animacje. Takie chwytające za serce i z morałem.

Ferie zakończą się balem?

Tak, zakończeniem i posumowaniem akcji „Ferie zimowe z LCK” będzie bal przebierańców, na nim wybierzemy Króla i Królową.

Kurier Libiński - Informator Gminny

Wydawca: Libińskie Centrum Kultury ul. Górnicza 1, 32-590 Libiąż, tel. 32 627 1262, 32 627 3710, fax: 32 624 2060, e-mail: kurier_libiński@interia.pl

Nakład: 8000 sztuk

Redaktor naczelny: Paweł Salawa

Redaktor prowadzący: Maciej Kozicki

Współpraca: Wydział Środków Pozabudżetowych i Promocji Urzędu Miejskiego w Libiążu

Skład: Paweł Salawa

Druk: Grafikon Wadowice

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Zimowa nuda? To się nie uda!

**FERIE
ZIMOWE**

**30 STYCZNIA >>>>>>>
>>>> 12 LUTEGO 2017**

LCK

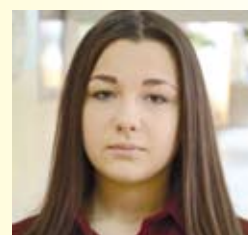
**30 STYCZNIA >>>>>>
>>>> 12 LUTEGO 2017**

- Sonda Kuriera Libiąskiego.
Młodych mieszkańców Libiąża
spytaliśmy czy lubią ferie zimowe
i jak planują je spędzić.**

Śnieg to podstawa



Julia Jeżyk – Lubię ferie, dobrze, że jest przerwa w nauce. Zwykle jeżdżę do rodziny na Śląsk, pod Warszawę lub na Podkarpacie. W tym roku spędzę je w domu. Chcę spędzić możliwie najwięcej czasu z moimi bliskimi. Będziemy lepić bałwana z siostrami i tatą, oby było dużo śniegu. Chcę też nauczyć się jeździć na łyżwach i podszlifować grę na gitarze.



Nikola Plachky – ćwiczę taniec w Chrzanowie i z tym będą wiązały się moje ferie. Planujemy z zespołem wystąpić na zawodach m.in. w Sosnowcu i w okolicy. Chcę też potrenować nowy układ w duecie z moją przyjaciółką Natalią. Mam nadzieję, że trafi się trochę czasu, żeby odpocząć.



Jakub Sanek – Jadę na szkółkę narciarską do Białki Tatrzańskiej. Na nartach jeżdżę od trzech lat. Za rok lub dwa spróbuję na snowboardzie. Pod koniec wyjazdu będą zawody w slalomie na czas, mam nadzieję, że dobrze wypadnę. Jeszcze nie wiem co będę robił jak wrócę, jak spadnie dużo śniegu to pewnie będę się rzucał z siostrą śnieżkami.

Zapraszamy na koncert WALENTYNKOWY



the FUSE

14 lutego, godz. 18.00

Bilety na www.libiaz.pl
10.00 zł sobota
15.00 zł para



KABARET POD WYRWIGROSZEM



W PROGRAMIE
variAté

Libiąskie Centrum Kultury (Libiąż, ul. Górnicza 1)
21 kwietnia 2017r. godz. 18⁰⁰

Bilety:
40,00 zł (przedprzedaż do 12 kwietnia)
Niewykupione rezerwy zostaną anulowane 12 kwietnia
50,00 zł (od 13 kwietnia)

Sprzedaż i rezerwacja biletów w LCK i na www.lck.libiaz.pl

LCK

Libiąskie Centrum Kultury, ul. Górnicza 1, 32-590 Libiąż, tel. 32 627 12 62, www.lck.libiaz.pl

Ale! Kino w Libiążu zaprasza !



27 - 29 stycznia



27 - 29 stycznia



30 stycznia



1 lutego



3 - 5 lutego



3 - 7 lutego



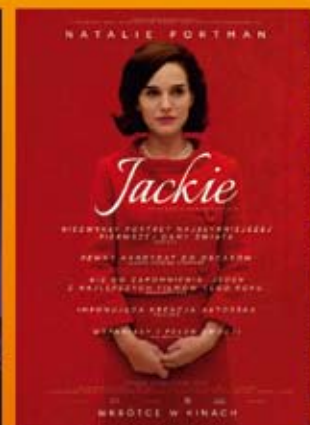
7 lutego



10 - 12 lutego



10 - 14 lutego



17 - 19 lutego

Aktualny repertuar oraz rezerwacja biletów on-line na stronie www.lck.libiaz.pl